

## SPRAWOZDANIA

SEMINARE

t. 37 \* 2016, nr 3, s. 215-225

### MUZYKOLOGIA – NAUKA O MUZYCE. IV OGÓLNOPOLSKIE SYMPOZJUM NAUKOWE ABSOLWENTÓW KATEDRY MONODII LITURGICZNEJ KUL (Lublin, 24-26 października 2014 r.)

W dniach 24-26 października 2014 r. miało miejsce kolejne już IV Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe Absolwentów Katedry Monodii Liturgicznej KUL tym razem poświęcone tematowi: *Muzykologia – nauka o muzyce*. Miejszem tegorocznych obrad był Lublin, natomiast organizacji całego przedsięwzięcia podjęła się dr Beata Bodzioch.

Tematyka pierwszej części sympozjum koncentrowała się wokół zagadnień *stricte* muzykologicznych, dotyczących monodii liturgicznej. Pierwszym prelegentem była dr Beata Bodzioch z Katedry Etnomuzykologii i Hymnologii Instytutu Muzykologii KUL. Swoje wystąpienie (*Z terminologii badań nad polską tradycją liturgiczno-muzyczną*), połączone z prezentacją multimedialną, skoncentrowała na kwestiach semantycznych. W pierwszej kolejności podjęła dyskusję na temat znaczeń wyrażań: „polska tradycja”, „zwyczaj”, „obrzęd”, „tradycja”. W dalszej części, dla potwierdzenia swoich wniosków, przedstawiła przykładową ilustrację zastosowanej nomenklatury. Referentka stwierdziła, iż tradycja posiada dwa wymiary: przedmiotowy (to, co się głosi) oraz wykonawczy (jak się to głosi). W tym kontekście tradycja jawi się jako kategoria nadrzędna, na którą składają się określone zwyczaje i obrzędy, mogące jednak różnić się między sobą w szczegółach. Prelegentka, na podstawie przebadanych śpiewów Wielkiego Tygodnia zamieszczonych w księgach *Cantionale ecclesiasticum*, stwierdziła w konkluzji, iż polska tradycja liturgiczno-muzyczna jest jedna, ukształtowana w okresie średniowiecza, utrwalona w księgach piotrkowskich i przekazana w kancjonałach.

Drugi z referatów, na temat *Śpiewanej Liturgii Godzin na Słowacji*, wygłosił ks. dr hab. Rastislav Adamko, prof. KU (Ružomberok). W swoim wystąpieniu skoncentrował się na możliwościach kształtowania szaty muzycznej Liturgii Godzin. Słowacki mediewista zaznaczył, iż tworząc melodie do tekstów brewiarzowych w językach narodowych można pójść trzema drogami: wykorzystać wyłącznie bogactwo melodii gregoriańskich (I sposób), pisać zupełnie nowe melodie (II sposób) albo łączyć I i II sposób w selekcji melodii gregoriańskich, które uzupełnia się nową twórczością w zakresie melodii do antyfon i hymnów. Odnosząc się do konkretnych przykładów muzycznych, wskazał on także na liczne trudności adaptacyjne melodii. W podsumowaniu stwierdził, iż nie ma sensu dążyć do muzycznie stylistycznej jedności opracowania *Liturgii Godzin*. Należy raczej wykorzystać bogactwo języka muzycznego epok minionych i współczesności, łącząc w umiejętny sposób dawne i nowe melodie w logiczną całość. Współczesny język muzyczny, jego zdaniem, powinien wyrastać z tradycji muzyki chrześcijańskiej, która zawsze posiadała element symboliczny lub retoryczny. Bez tych elementów nie będzie w stanie przekazać głębokich treści teologicznych.

Niezwykle ciekawa i pouczająca była druga część obrad. Położono w niej nacisk na określenie miejsca muzykologii pośród innych dyscyplin naukowych. Wystąpienie związane z tą problematyką, zatytułowane *Terminologia w nauce i jej meandry*, przedłożył uczestnikom sympozjum ks. prof. dr hab. Ireneusz Pawlak (Lublin). Swój naukowy wywód zogniskował wokół kwestii właściwego rozumienia pojęć, takich jak: nauka, sztuka (ze szczególnym uwzględnieniem muzyki), uniwersytet, muzykologia, postmodernizm i wynikających z nich konsekwencji. Z naciskiem podkreślił, iż „praktycznym postmodernistycznym oraz pomieszanie pojęć i kompetencji sprawiły, że akcent położono nas sztukę (schola, chór, dyrygentura, instrumenty), nie biorąc pod uwagę faktu, iż studia uniwersyteckie kończy się dyplomem z muzykologii, a nie z muzyki. Zresztą uniwersytet nie ma odpowiednich uprawnień do nadawania stopni artystycznych”. Ponadto ks. Pawlak zauważył, iż „przeobrażenia polityczne, społeczne i kulturowe naszych

czasów nie sprzyjają naukom humanistycznym, które wobec agresywnego pragmatyzmu zostały odsunięte w cień, na rzecz nauk ścisłych i przyrodniczych. Jaskrawym tego przykładem jest organizowany co roku tzw. festiwal nauki, który obejmuje głównie nauki doświadczalne (fizyka, matematyka, astronomia, biologia, geografia), informując o osiągnięciach w tych dziedzinach, zwracając uwagę na odkrycia, patenty itp., a nie na postęp myśli. Zapomniano przy tym, że przyczyną sprawczą nauk ścisłych jest właśnie myśl humanistyczna. Nauki ścisłe są bowiem narzędziami, środkami, a nie celami samymi w sobie”. Swoje wystąpienie zakończył apelem, iż w tej nowej rzeczywistości musimy się odnajdywać i tam, gdzie to możliwe, bronić nauki oraz przywracać właściwe rozumienie pojęć i poprawne używanie terminologii.

Podsumowaniem całości obrad była ożywiona, merytoryczna dyskusja. Dotyczyła ona przede wszystkim miejsca muzykologii na uniwersytetach polskich i słowackich oraz szczegółowych problemów, które podjęli w swych przedłożeniach referenci.

Spotkanie, obok warstwy naukowej, zostało pieczołowicie przygotowane od strony liturgicznej. Połączone było bowiem ze sprawowaniem każdego dnia uroczystych liturgii eucharystycznych i Nieszporów. Podczas celebrowanych Mszy św. wykorzystano obficie repertuar gregoriański oraz monodyczne śpiewy w języku ludowym rodzimych kompozytorów. Z kolei w wieczornej modlitwie Kościoła posłużono się w znacznej mierze melodiami napisanymi przez absolwentów Katedry Monodii Liturgicznej IM KUL. Miejszem wszystkich celebracji liturgicznych była kaplica akademicka KUL przy ul. Niecałej 8.

Stałym już elementem sympozjów, obok wykładów i liturgii, są tzw. wyjazdy plenerowe, związane z historią, kulturą itp. O wyborze miejsca i związanych z nim atrakcjach decyduje organizator zjazdu. W tym roku był to położony niedaleko Lublina Nałęczów, miejsce związane z najwybitniejszym pisarzem polskiego pozytywizmu Bolesławem Prusem, do którego uczestnicy udali się w sobotnie popołudnie. Dom (Willa pod Matką Boską), w którym w latach 1900-1910 mieszkał i tworzył znane powieści (m.in. *Lalka* i *Placówka*), obecnie jest pensjonatem („Ewelina”). Tam właśnie odbyło się spotkanie towarzyskie, podczas którego przywołana została osoba znakomitego literata i jego najbardziej znane książki.

Zdaniem uczestników zjazdu, tegoroczna konferencja naukowa nie tylko pozwoliła poruszyć ważne i aktualne zagadnienia, ale umocniła także przekonanie o sensie i wartości wspólnego spotkania, które jest doskonałą okazją do wymiany myśli, wspomnień oraz motywuje do dalszych działań i wytycza ich kierunki.

Ks. Piotr Wiśniewski  
KUL, Lublin

DOI: <http://dx.do.org/10.21852/sem.2016.3.18>